

Olsztyn, 2014-01-30

Mieczysław Wójcik
Delegat na Zjazd Okręgowy
Polskiego Związku Łowieckiego
w Olsztynie

Szanowny Kolega
dr Lech Bloch
Przewodniczący
Polskiego Związku Łowieckiego

Kierując na ręce Kolegi poniższe pismo, które traktuje jako list otwarty, do wiadomości wszystkich członków naszego Związku, żeby postawić pytanie, jak długo jeszcze Przewodniczący Zarządu Okręgowego w Olsztynie Kol. Dariusz Zalewski będzie działał na szkodę Polskiego Związku Łowieckiego. Tylko na moim przykładzie można się o tym przekonać, a przykładów podobnych jest wiele.

Kolega Dariusz Zalewski podważa moje uprawnienia w dziedzinie wyceny trofeów łowieckich, które uzyskałem w listopadzie 2000 r., podpisane przez Szanownego Kolegę dr Lech Blocha, oraz Kolegów Zdzisława Klejnotowskiego, przewodniczącego Komisji Szkoleniowej i Romana Dziedzica, przewodniczącego Komisji Kultury Łowieckiej. Skutkiem tego jest fakt, że Zarząd Okręgowy PZŁ w Olsztynie nie uznał mojej wyceny medalowej dwóch jeleni byków, które wykonałem w obecności dwóch innych kolegów (jelenie byki były już ocenione pod względem prawidłowości odstrzału). W tym miejscu pojawia się oczywiste pytanie: dlaczego komisja, oceniając trofea, nie zrobiła wyceny medalowej, co w niektórych przypadkach przekłada się na ocenę prawidłowości odstrzału? Dokładny opis sprawy w artykule z Dziennika Łowieckiego, który dołączam do pisma jako załącznik. Moim zdaniem to więcej niż przypadek, że szykany Kolegi Dariusza Zalewskiego wobec mojej osoby zaczęły się po przegranej przez niego sprawie sądowej o niewypłacone mi wcześniej nadgodziny jako byłemu już pracownikowi PZŁ w Olsztynie. Sądzę, że działania te nie są podyktowane merytorycznymi przesłankami, a jedynie osobistymi animozjami. Nie zdarzyło się to pierwszy raz, jednak szanując czas Kolegi Przewodniczącego nie będę przytaczał innych przykładów.

Nie ukrywam, że konflikt między mną a Kolegą Dariuszem Zalewskim trwa od pewnego czasu. Jednak odkąd sprawuje on funkcję łowczego okręgowego, atmosfera wokół PZŁ na Warmii i Mazurach jest coraz gorsza. Wystarczy wspomnieć, że za jego kadencji w niezabezpieczonym budynku spłonęła cała historyczna dokumentacja PZŁ na Warmii i Mazurach od momentu założenia. Przewodniczący Zarządu Okręgowego ma dbać o dobre imię naszego Związku, a nie chodzić po sądach w przegranych sprawach, m.in. podpuszczany skargami dziennika „Łowiecki”, które wiadomo, że przegra, ośmiesza nie tylko siebie, ale nas wszystkich myśliwych. Jak w tej sytuacji możemy przekonywać społeczeństwo, że jesteśmy poważną organizacją, a myśliwy to największy przyjaciel przyrody? W naszym wspólnym interesie jest odsunięcie Dariusza Zalewskiego od pełnienia tak ważnej funkcji. Powinniśmy zajmować się edukacją, ochroną przyrody, a nie ciągłym rozwiązaniem konfliktów tworzonych przez Kolegę Zalewskiego. Dlatego bardzo proszę o zajęcie się sprawą i doprowadzenie do jej konstruktywnego rozwiązania.

Do wiadomości:

1. Łowiec Polski, ul. Nowy Świat 35, 00-029 Warszawa
2. Brać Łowiecka, skr. Pocz. 54, 00-973 Warszawa
3. Dziennik „Łowiecki”, ul. Meissnera 1, 80-462 Gdańsk

Z poważaniem
Mieczysław Wójcik

Mieczysław Wójcik